

Stronnictwo Demokratyczne jako przystań inteligencji

Uwarunkowania społeczno-polityczne koncepcji bazy partyjnej

Powojenna baza partyjna SD skupiała środowiska inteligencji i drobnomieszczactwa. Inteligencja, rozumiana jako kategoria społeczno-zawodowa, przeszła głębokie przeobrażenia, przy czym po II wojnie nastąpiło gwałtowne przyspieszenie procesów awansu społecznego. Ideologicznie uzasadnione popieranie rozwoju oświaty i szkolnictwa wpisało się także w samoistny proces szybkiego wzrostu liczby ludzi wykształconych. Wynikał on z rozwoju cywilizacyjnego i gospodarczego połączonego z industrializacją, kształceniem kadr, rozwojem biurokracji wszelkiego rodzaju, a pod rządami komunistycznymi jeszcze dodatkowo z etatyzacją gospodarki i hipertrofią państwa. Nastąpiło dynamiczne powiększanie się liczebne zawodów: urzędniczych, nauczycielskich, medycznych, inżynierskich. W procesie rozwoju socjalistycznej industrializacji i kształtowania się specjalistycznych kadr przemysłowych w różnych branżach rozbudowana została inteligencja techniczna. Model etatystyczno-nomenklaturowy organizowania środowisk inteligencji powodował, że w okresie PRL liczba inżynierów zwiększyła się kilkunastokrotnie. Główne kierunki przemian społecznych polegały na zwiększeniu się udziału pracowników umysłowych wśród ogółu zawodowo czynnych w gospodarce narodowej, zmianie pochodzenia społecznego powojennej inteligencji, wzroście poziomu jej wykształcenia, rozbiciu inteligencji na wiele grup społeczno-zawodowych nie związanych ze sobą ściślejszą więzią społeczną, zmniejszeniu dystansów oddzielających inteligencję od innych klas i warstw, zmianie postaw politycznych inteligencji i zwiększeniu jej zatrudnienia w sferze usług. Jednak rozrastające liczebnie, a materialnie nieprodukcyjne zawody nauczycieli, urzędników, lekarzy, artystów i inne segmenty inteligencji humanistycznej były gorzej opłacane oraz silniej indoktrynowane ideologicznie. Warstwa ludzi wykształconych, nadal nazywana sumarycznie inteligencją, w małym stopniu powoływała się na metrykę dawnej inteligencji. Powstała w dużej mierze nowa grupa, znacznie liczniejsza niż dawniej, o różnorodnym pochodzeniu społecznym. Generalnie w Polsce doszło do „plebeizacji” warstwy wykształconej ze wszystkimi pozytywnymi i negatywnymi tego skutkami dla kultury¹.

¹ J. Żarnowski, „Plusy pozytywne i negatywne”. *Próba wstępnego bilansu przemian społecznych w Polsce Ludowej*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica”

U schyłku PRL udział inteligencji w strukturze społecznej wzrósł z 5,7 proc. w II Rzeczypospolitej do 23 proc. Liczba posiadających wykształcenie wyższe wynosiła blisko 1,7 miliona osób, podobna liczba określała osoby z wykształceniem średnim, co stanowiło 24,6 proc. ogółu osób aktywnych zawodowo². Generalnie nastąpił znaczny wzrost udziału warstwy wykształconej i jeszcze większy wzrost liczebności warstwy *white collar*. Jednocześnie zmniejszyło się jej znaczenie i rola społeczna oraz pogorszeniu uległ poziom życia materialnego. Władza komunistyczna orientowała ideowo środowiska inteligenckie na potrzeby gospodarki kraju, zgodnie z doktryną o służebnej roli inteligencji wobec klasy robotniczej i chłopstwa. Opór duchowy polskiego Kościoła katolickiego, wokół którego koncentrowała się wierząca inteligencja, a w latach siedemdziesiątych XX w. także laicka opozycja, wznowił debatę nad godnością pracy, prawami robotników i wartościami w życiu rodziny oraz narodu. Wybór kardynała Karola Wojtyły na papieża i pielgrzymki do kraju Jana Pawła II z wielokrotnością inteligenckiej przekazały wartości wspólnotowych, wspierających powstanie ruchu NSZZ „Solidarność”.

Drobnomieszczaństwo po II wojnie

Drobnomieszczaństwo w ujęciu marksowskim obejmowało ludzi mających podobne położenie ekonomiczne i zbliżone interesy materialne. Grupowało osoby, które żyły z samodzielnej pracy na własny rachunek, nie były pracownikami najemnymi i same ich nie zatrudniały (ewentualnie ich znikomą liczbę). Byli to więc zwykle rzemieślnicy, tzn. właściciele samodzielnych warsztatów, właściciele sklepów i kramów, osoby świadczące rozmaite usługi, jak i różni funkcjonariusze niskiego szczebla. Podobnie na pograniczu drobnomieszczaństwa i inteligencji byli plasowani drobni urzędnicy i nauczyciele³. Holocaust polskich Żydów w okresie II wojny oraz powojenne ograniczenie, a następnie zlikwidowanie drobnego przemysłu i handlu prywatnego, a także blokowanie rozwoju rzemiosła, radykalnie zmniejszyło liczebność warstwy drobnomieszczańskiej. Kupcy byli główną grupą, którą poddano represjom w okresie zapoczątkowanej w 1947 r. tzw. bitwy o handel, następnie przymusowej kolektywizacji rolnictwa. Realizacja wizji bezklasowego społeczeństwa doprowadziła

2011, 6, s. 17–18. Zob. też *idem*, *Inteligencja w Polsce niepodległej, w epoce komunizmu i na progu transformacji* [w:] *Inteligencja w Polsce. Specjaliści, twórcy, klerkowie, klasa średnia?*, red. H. Domański, Warszawa 2008, s. 81–102.

² A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 2003, s. 484; Z. Czyżowska, *Z badań nad przemianami struktury społecznej w Polsce po II wojnie światowej*, „Annales UMCS” 1990, sect. H, t. 24, s. 67–74.

³ Zob. <https://sztetl.org.pl/pl/sloownik/drobnomieszczaństwo>.

do upadku rzemieślników. Instrumentem były sankcje ekonomiczne i fiskalne, które wymusiły wstąpienie do spółdzielni pracy, ewentualnie do spółdzielni zaopatrzenia i zbytu. Państwowa polityka podatkowa, kredytowa i surowcowa godziły w grupy przedsiębiorców⁴. W 1984 r. w końcowym okresie istnienia PRL drobnomieszczactwo stanowiło 2,2 proc. mieszkańców kraju, jego udział w strukturze społecznej zmniejszył się siedmiokrotnie w stosunku do okresu przedwojennego (w 1938 r.)⁵. W sferze życia gospodarczego pozostała niewielka grupa drobnych wytwórców, „usługowców” i kupców, mieszczących się na marginesie „nowego socjalistycznego społeczeństwa”. Ukształtowało się środowisko „prywatnej inicjatywy”, poddawanej arbitralnym działaniom władzy, ale żyjącej w symbiozie, nieraz z pominięciem prawa, z ogniwami administracji państwowej i partyjnej. Ta nieliczna warstwa osiągała wysokie dochody, ale nie cieszyła się prestiżem społecznym⁶.

SD a inteligencja – uwarunkowania

SD powstało w 1938 r. na fali procesów kontestacji reżimu sanacyjnego i było ugrupowaniem o charakterze klubowym, skupiającym różne grupy inteligencji. Powstanie ugrupowania łączyło się z dekompozycją obozu władzy po śmierci Józefa Piłsudskiego w 1935 r. oraz krytyką autorytarnej formy rządów promowanych przez Obóz Zjednoczenia Narodowego. Nieprzypadkowo wśród jego inicjatorów były osoby związane z pracą niepodległościową w obozie piłsudczykowskim, reprezentujące nurt liberalny, m.in. senatorowie II RP – Mikołaj Kwaśniewski, Mieczysław Michałowicz czy Regina Fleszarowa. Były w tym gronie również osoby mocno lewicujące, jak np. znana działaczka społeczna i pisarka Halina Krahelska, członkini Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela, Stowarzyszenia Wolnomyślicieli Polskich i Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom czy związany z ruchem socjalistycznym znany architekt Romuald Miller.

Podczas II wojny światowej z działającego w strukturach Polskiego Państwa Podziemnego SD kierowanego przez Jerzego Makowieckiego wyodrębniła się w lipcu 1944 r. komunistyczna grupa pod nazwą Stronnictwo Polskiej Demokracji, która poparła Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego w Lublinie. To ona nadała ton powojennemu SD, które restytuowano we wrześniu 1944 r. przy pomocy grupy polskich komunistów, na których czele stał prawnik Leon Chajn. Towarzyszyli mu przedwojenni działacze SD, wśród których był Win-

⁴ K. Trembicka, *Walka z wrogiem – cecha konstytutywna komunistycznej myśli politycznej*, „Humanities and Social Sciences” 2014, t. 19, nr 21(1), s. 169–187.

⁵ A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 2003, s. 484.

⁶ J. Żarnowski, „Plusy pozytywne i negatywne”..., s. 17–22.

centy Rzymowski⁷. Działacze PPR/PZPR skutecznie kontrolowali organizacyjne stronnictwo, lecz fakt ten był utajniany aż do końca PRL⁸. SD przekształcało się w partię satelicką przez cztery lata, od września 1944 r. do października 1948 r., gdy na tzw. Małym Kongresie jego władze naczelne w pełni zaakceptowały hegemonię PPR i uznały komunistyczną wersję socjalizmu za swój cel programowy. Spowodowało to zdystansowanie się wielu działaczy i członków od działalności społecznej i politycznej, jak również dramatyczne zmniejszenie szeregów partyjnych. Liczebność SD spadła wówczas ponadtrzykrotnie, ze 142 tys. do 47 tys. osób. Dalszą tendencję malejącą wykazywała aż do 1961 r., by w kolejnych latach stopniowo wzrastać do około 100 tys. członków w 1975 r. Wokół tej liczby będzie oscylowała w kolejnych latach⁹.

Kolejny spadek liczby członków nastąpił po roku 1981 i dotknął przede wszystkim osoby wywodzące się ze środowisk inteligentnych. Funkcjonowanie „Solidarności” oznaczało pojawienie się realnej alternatywy społecznej i politycznej przyciągającej członków SD. Świadczyło to też o wyczerpywaniu się dla środowiska inteligencji atrakcyjności formuły organizacyjnej i programowej satelickiego ugrupowania. Było ono ważnym instrumentem w procesie powojennej strategii przystosowania się społeczeństwa do warunków ustrojowych komunizmu, lecz w obliczu historycznych zmian zachodzących na polskiej scenie politycznej zdecydowanie traciło na znaczeniu¹⁰. Dobitnie świadczył o tym

⁷ Leon Chajn (1910–1983) – prawnik po Uniwersytecie Warszawskim. Działał w Organizacji Młodzieży Socjalistycznej „Życie”. Od 1932 r. członek Komunistycznej Partii Polski. Podczas II wojny światowej przebywał na terenie ZSRR. Działacz Związku Patriotów Polskich. Od 1944 r. oficer polityczny w I Armii Wojska Polskiego. Od lipca do grudnia 1944 r. zastępca kierownika Resortu Sprawiedliwości PKWN. W sierpniu 1944 r. zapoczątkował proces restytucji Stronnictwa Demokratycznego, był też wówczas członkiem PPR, a potem PZPR. W latach 1945–1949 pełnił funkcję wiceministra sprawiedliwości, 1949–1952 – wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli, 1953–1957 – wiceministra pracy i opieki społecznej. W latach 1957–1965 członek Rady Państwa, 1944–1969 poseł do Krajowej Rady Narodowej i na Sejm PRL; <https://sztetl.org.pl/pl/biogramy/2376-chajn-leon> [dostęp 14 XII 2018 r.].

⁸ J. Wrona, *Rola komunistów w kierownictwie SD a proces stalinizacji Polski. Przyczynek do kształtowania się i funkcjonowania systemu politycznego w Polsce lat 1944–1965*, Warszawa 1990, s. 42.

⁹ *Idem*, *Zależni czy suwerenni? Stronnictwo Demokratyczne w województwie lubelskim 1944–1975*, Lublin 1998, s. 60; P. Winczorek, *Miejsce i rola SD w strukturze politycznej PRL. Zagadnienia wybrane*, Warszawa 1975, s. 107 i n.

¹⁰ Archiwum autora. O atmosferze i postawach członków SD mówi dużo teleks do CK SD w Warszawie wysłany 23 VI 1989 r. przez WK SD w Kaliszu, informujący o rozwiązaniu Zakładowego Komitetu SD przy Fabryce Urządzeń Mechanicznych „Ponar-Ostrzeszów” i wystąpieniu 132 członków tamtejszego komitetu z SD. W uzasadnieniu napisali oni: „1. Wstępując w szeregi Stronnictwa Demokratycznego w 1984 r. i w latach następnych, zdecydowani byliśmy wypełniać program »Solidarności« z 1981, polegający na przekształceniu Polski w samorządną i demokratyczną. Drogę walki o te ideały wybraliśmy w szeregach Stronnictwa Demokratycznego. 2. Cele swoje zrealizowaliśmy w obszarze naszej fabryki, tworząc Zakładowy Komitet

spór z kierownictwem SD o ocenę stanu wojennego. Zawieszono wówczas wojewódzkie komitety SD w Warszawie, Gdańsku, Nowym Sączu i Łodzi. Praw członka SD tymczasowo pozbawiono m.in. Marię Burdzanowską (wiceprezes Naczelnej Rady Adwokackiej i ZG Związku Prawników Polskich) i Cezarego Leżeńkiego (pisarz, dziennikarz, redaktor naczelny dziennika „Kurier Polski”). W październiku 1982 r., podczas głosowania w sejmie nad ustawą o związkach zawodowych, która delegalizowała NSZZ „Solidarność”, pięciu posłów stronnictwa głosowało przeciwko projektowi ustawy, z tego trzech wystąpiło z Klubu Poselskiego SD (Hanna Suchocka, Dorota Simonides, Zbigniew Kledecki)¹¹.

Docelowo Stronnictwo Demokratyczne miało służyć PPR/PZPR jako ugrupowanie pełniące funkcje transmisyjne programu budowy socjalizmu (komunizmu) w Polsce dla inteligencji i drobnomieszczaństwa. Traktowanie inteligencji jako istotnej części bazy społecznej SD nastroczało w warunkach PRL wielu problemów. Wynikały one z monopolu władzy PPR/PZPR i potrzeby określenia tych grup inteligencji, które mogły być włączone za zgodą komunistów w zasięg oddziaływania SD. Stąd w latach 1946–1949 dokumenty partyjne używały sformułowania o „postępowej części inteligencji” lub jej „radykałnym skrzydle”.

Statuty SD ujmowały i systematyzowały cele działania stronnictwa. Pierwszy statut z 1944 r. jako zamiar SD stawiał pogłębienie, popularyzowanie i urzeczywistnianie zasad demokracji we wszystkich dziedzinach życia politycznego,

Stronnictwa Demokratycznego, oceniany przez naszych antagonistów jako zakładowa partia opozycyjna. 3. Członkostwo w Stronnictwie Demokratycznym pozwoliło części załogi związanej nadal z »Solidarnością« działać legalnie w obszarze politycznym. 4. Jako członkowie »Solidarności« byliśmy i nadal jesteśmy oceniani jako główna siła polityczna, mająca decydujący wpływ na bieg wydarzeń w naszej fabryce. 5. Mimo osiągnięć na szczeblu fabryki, próby oddziaływać na szczebel wojewódzki i centralny Stronnictwa Demokratycznego kończyły się przeważnie niepowodzeniem ze względu na zachowawcze postępowanie działaczy ww. szczebli. 6. Z ubolewaniem stwierdzamy, że XIV Kongres Stronnictwa Demokratycznego [w kwietniu 1989 r. – J.W.] zawiódł nasze oczekiwania. Byliśmy przekonani, że partia, do której należymy, określi się partią podążającą samodzielnie, dokumentując to wystąpieniem z tzw. koalicji odpowiedzialnej za los Polski i Polaków w ostatnim 45-leciu. 7. Przynależność do Stronnictwa Demokratycznego w latach 1984–1989 traktowaliśmy jako przejściową, wypełniającą lukę niemożności zrzeszania się w organizacje polityczne w pełni demokratyczne i samodzielne. Jako członkowie »Solidarności« popierający i uczestniczący aktywnie w realizacji wynegocjowanych przez Lecha Wałęsę i jego współpracowników porozumień Okrągłego Stołu postanawiamy, co następuje: 1. My, niżej podpisani, z dniem 15 VI 1989 [r.] występujemy z szeregów Stronnictwa Demokratycznego, rozwiązując jednocześnie Zakładowy Komitet Stronnictwa Demokratycznego w Fabryce Urządzeń Mechanicznych „Ponar-Ostrzeszno”. 2. W miejsce Stronnictwa Demokratycznego utworzymy w fabryce partię polityczną odpowiadającą naszym aspiracjom. Partię związaną z ruchem »Solidarność« [...]”.

¹¹ S. Dzięciołowski, J. Wrona, R. Warchoł, *Działania SD świadczące o niezależności i samodzielności Stronnictwa Demokratycznego w latach 1944–1989. Koncepcje i działania w kierunku demokratyzacji życia publicznego*, mps w posiadaniu autora.

społecznego, gospodarczego i kulturalnego. Od 1949 r. pojawia się natomiast sformułowanie, iż „Stronnictwo Demokratyczne towarzyszy klasie robotniczej, przodującej sile narodu, w marszu do Polski socjalistycznej”¹². Będzie ono powielane w zmieniającej się formule w kolejnych dokumentach, określających zasady uczestniczenia SD w budowie powojennego ustroju. Dalsza ewolucja koncepcji bazy partyjnej wiązała się z częściowym uznaniem przez PZPR wpływów stronnictwa wśród różnych grup zawodowych inteligencji. W konsekwencji wprowadzono sformułowanie o „działalności w niektórych środowiskach inteligencji”. Nastąpiło to dopiero po przemianach październikowych 1956 r. i trwało do końca istnienia PRL. Realnie inteligencja i grupy związane z gospodarką nieuspołecznioną w miastach stanowiły tradycyjną i podstawową bazę społeczną ugrupowania. Zasięg i skład bazy społecznej SD nie zawsze pokrywał się z koncepcją teoretyczną zawartą w programie i statucie stronnictwa, które to dokumenty tworzone były pod nadzorem PZPR.

Próbą jej terminologicznego określenia było funkcjonujące w latach 1955–1969 w języku dokumentów wewnątrzpartyjnych określenie „miejskie warstwy pośrednie”, będące świadectwem ówczesnej nowomowy. Termin ten użyty został w uchwale Centralnego Komitetu SD z 23 maja 1955 r. w sprawie aktualnych zadań, stylu i form pracy. Początkowo rozumiano pod nim inteligencję pracującą i rzemiosło, od października 1956 r. określenie to obejmowało także reprezentantów wolnych zawodów, drobnych producentów (wytwórców), rzemieślników, usługodawców, a także kupców prowadzących prywatną działalność gospodarczą. Przełom październikowy 1956 r. spowodował, iż SD, podobnie jak w pierwszych latach powojennych, próbowało odgrywać rolę swoistego adwokata tej grupy społecznej. Potwierdziło to w tzw. wytycznych z 10 października 1956 r.¹³, a następnie czternaście miesięcy później w *Założeniach programowych SD z 1958 r.* gdzie zanotowano:

Stronnictwo Demokratyczne stwierdza, że inteligencja polska, mimo że manifestuje niekiedy odmiennie poglądy na formy, tempo i metody budowy socjalizmu w Polsce – nie posiada odmiennych od większości społeczeństwa polskiego interesów klasowych. [...] Stronnictwo Demokratyczne – nie pretendując do monopolistycznego wpływu wśród inteligencji – stawia wszystkim swoim ogniwom organizacyjnym i wszystkim swym członkom pilne zadanie wzmożenia pracy politycznej wśród inteligencji, rozszerzenia i wzbogacenia form

¹² *Zagadnienia organizacyjne na II Kongresie Stronnictwa Demokratycznego*, Warszawa 1949.

¹³ *Wytyczne działalności politycznej, ekonomicznej i organizacyjnej Stronnictwa Demokratycznego. Uchwała plenum Centralnego Komitetu SD z 10 X 1956 r.*, Warszawa 1956, s. 9–13. „Mimo uznawania roli i zasług inteligencji w budownictwie socjalistycznym, w praktyce nastroje antyinteligencjne odbiły się i odbijają w dużej mierze na stosunku do inteligencji, wywołując przejawy braku zaufania do niej. [...] Stronnictwo Demokratyczne nie występowało dość energicznie przeciwko objawom dyskryminacji inteligencji. [...] Stronnictwo Demokratyczne wysuwa postulat szybkiej poprawy bytu inteligencji pracującej, przez podniesienie płac i świadczeń socjalnych [...]”.

oddziaływania ideologicznego na wszystkie środowiska pracowników umysłowych, zadanie lepszego reprezentowania ich interesów i potrzeb oraz okazywania im właściwej pomocy i opieki – celem pełnego uaktywnienia całej inteligencji polskiej w pracy dla wspólnego dobra narodu i kraju¹⁴.

Te sformułowania stanowiły swoisty programowy *leitmotiv* dla całego, dalszego okresu funkcjonowania SD. Spowodowało to wprowadzenie, szczególnie na VI Kongresie SD w 1958 r., sformułowań o reprezentacji przez SD interesów tych warstw i środowisk. W 1961 r. na VII Kongresie SD podjęto próbę wypracowania kompleksowego programu skierowanego do środowiska inteligencji. Poprzedziła je analiza postaw społeczno-politycznych funkcjonujących w tej grupie społecznej. Stronnictwo dostrzegało cztery stanowiska: pierwsze w pełni afirmowało socjalizm (komunizm), drugie aprobowało go w pewnych aspektach, ale wątpiło w jego wyższość systemową i koncentrowało się wokół spraw zawodowych, trzecie było niechętne komunizmowi, czwarte zaś czynnie go zwalczało¹⁵. SD adresowało swój program przede wszystkim do tej drugiej grupy. W efekcie przystąpiło m.in. do realizacji programu aktywizacji małych miast, które w okresie władzy PZPR przeżywały swoistą zapaść cywilizacyjną. W jego ramach działało na rzecz rozwoju regionalnych towarzystw kulturalnych. W tejże dekadzie ugrupowanie propagowało, niestety bezskutecznie, tzw. program inwestowania w inteligencję. Członkowie SD uwypuklali jej rolę w procesie rozwoju społeczno-gospodarczego oraz prezentowali jej oczekiwania. Formułowali przy tym postulaty ekonomiczne, m.in. odnośnie potrzeby wzrostu płac, zmniejszania czasu pracy, zróżnicowania inwestycji, zwiększenia rent i emerytur. Wywołało to w 1964 r. zdecydowany sprzeciw kierownictwa PZPR¹⁶.

Statut SD z 1969 r. wśród bazy partyjnej wyszczególniał jedynie inteligencję i rzemiosło, a pozostałe grupy wchodzące w skład bazy członkowskiej określał jako „inne warstwy pośrednie”. Uchwalony na X Kongresie SD statut (luty 1973 r.) sformułował koncepcję działalności SD wśród „inteligencji, rzemieślników i pracowników usług”. Zaniechanie środowiskowego różnicowania członków SD miało propagandowo służyć integracji jego członków. Jednocześnie w podstawowych dokumentach Stronnictwa z lat siedemdziesiątych XX w. znika teza o reprezentacji interesów środowisk inteligencji i rzemiosła na rzecz twierdzenia o oddziaływaniu politycznym na te środowiska. Druga połowa lat siedemdziesiątych przyniosła ograniczenie działalności politycznej SD wśród

¹⁴ *Założenia programowe SD uchwalone na VI Kongresie SD, dnia 18 I 1958 r.*, Warszawa 1958, s. 20–21.

¹⁵ *Vademecum wiedzy o Stronnictwie Demokratycznym. SD w działaniu wczoraj i dziś*, Warszawa 1994, s. 166.

¹⁶ J. Wrona, *Stronnictwo Demokratyczne w systemie politycznym PRL 1944–1965. Studium krytyczne*, „Zeszyty Historyczno-Polityczne SD” 1990, nr 3(66), s. 62–97.

inteligencji i ukierunkowania jej na rzemiosło. Oznaczało to zaniechanie artykułowania palących nieraz potrzeb tej grupy społecznej w różnych dziedzinach życia zbiorowego¹⁷. Zasięg wpływów wśród inteligencji ulegał ewolucji, co było wynikiem przemian społecznych dokonujących się w kraju oraz wzrostu aspiracji PZPR do oddziaływania na wszystkie grupy społeczne. Programowe zainteresowanie polską inteligencją przywrócił dopiero XII Kongres SD w marcu 1981 r. Działacze Stronnictwa gremialnie domagali się docenienia roli inteligencji w rozwiązywaniu problemów społecznych, politycznych i gospodarczych kraju. Oceniano, że pomniejszanie roli inteligencji w PRL było efektem błędnych koncepcji kierownictwa politycznego i państwowego kraju. W uchwalonym programie podkreślono jej rangę w państwie:

[...] inteligencja polska była w przeszłości inspiratorem wielu ważnych procesów politycznych, społecznych i ekonomicznych, dokonujących się w naszym kraju. Wniosła w jego życie trwałe wartości materialne, moralne i kulturowe.

Program SD zwracał uwagę na rolę inteligencji w dążeniach niepodległościowych, w kierowaniu i zarządzaniu krajem realnie i prognostycznie:

Inteligencja przenikając wszystkie klasy i warstwy społeczne jest bardzo ważnym czynnikiem w układach sił politycznych i społecznych ze względu na swój prestiż, wpływ na tworzenie opinii, kierowanie instytucjami i organizacjami oraz opracowywanie programów¹⁸.

By podkreślić rangę problemu, Kongres podjął specjalną *Rezolucję w sprawie inteligencji*, podkreślając, że „inteligencja była, jest i będzie naturalną bazą członkowską Stronnictwa Demokratycznego”. Przypomniano, iż w niektórych okresach SD niesłusznie zawężyło swoją bazę, deklarowano pomoc w procesie pełnej demokratyzacji i przywrócenia samorządności organizacji oraz zrzeszeń zawodowych i społecznych skupiających tę grupę społeczną¹⁹.

Zapisy XII i kolejnego XIII Kongresu SD (1985) nakazywały władzom Stronnictwa umacniać związki z inteligencją i reprezentować jej interesy na forum państwa i wobec państwa. Nie wdając się w spory o definicję inteligenta Stronnictwo w latach osiemdziesiątych XX w. przyjmowało formułę, którą dwadzieścia lat wcześniej przedstawił jego lider, prof. Stanisław Kulczyński:

Czy ktoś jest inteligentem czy nie, decyduje zdobyta przez tę jednostkę w procesie kształcenia konkretna wiedza zawodowa – medyczna, prawna, techniczna, humanistyczna, inna – w procesie pracy wykorzystywana jako jej narzędzie²⁰.

¹⁷ *Vademecum wiedzy o Stronnictwie Demokratycznym...*, s. 166–167; A. Rajewski, *Urzeczywistniać demokrację. Stronnictwo Demokratyczne w PRL*, Warszawa 1987, s. 182.

¹⁸ *Dokumenty i materiały XII Kongresu Stronnictwa Demokratycznego*, Warszawa (marzec) 1981, s. 24.

¹⁹ Rezolucja SD w sprawie inteligencji [w:] *ibidem*, s. 73–74.

²⁰ A. Rajewski, *Urzeczywistniać demokrację...*, s. 186.

SD wyróżniło wówczas trzy funkcje inteligencji: 1) organizatorską i racjonalizującą, 2) opiniotwórczą i 3) cywilizacyjno-kulturotwórczą. W 1986 r. odbyło się VI Plenum CK SD, którego przewodnim hasłem było: „Inteligencja, jej funkcja w państwie oraz miejsce i rola w społeczeństwie”. Sformułowano na nim postulat ustrojowy wprowadzenia zapisu o inteligencji do konstytucji i wysunięto propozycje rozwiązywania problemów tej warstwy na gruncie prawno-państwowym. Wzorem miał być tzw. zapis chłopski w ustawie zasadniczej (1983, art. 15, pkt 3)²¹. SD postulowało wyposażenie inteligencji w polityczno-ustrojowe prerogatywy jednego z grupowych podmiotów władzy, bowiem jako grupa społeczna, w świetle preambuły do Konstytucji PRL, była ona wyłączona z układu klas (warstw) traktowanych jako grupowe podmioty władzy politycznej. Postulat sojuszu robotniczo-chłopsko-inteligenckiego kończy ideowo-programowe postrzeganie inteligencji przez SD w okresie PRL. Idea tego aliansu była iluzoryczna, bowiem członków PZPR oraz ZSL i SD różniły w wielu wypadkach sprzeczne interesy społeczne i gospodarcze oraz postawy światopoglądowe. Antydemokratyczna doktryna dyktatury proletariatu – traktowana przez PZPR jako fundament ideologii – czyniła koncepcję wzajemnego sojuszu wręcz absurdalną²².

Ewolucja bazy inteligenckiej SD

W pierwszych latach istnienia Stronnictwo stało się azylem dla wielu byłych żołnierzy Armii Krajowej. Przyciągało grupy tzw. starej inteligencji, która wchłonęła rozbitków z wywłaszczonych warstw: kapitalistycznej i ziemiańskiej. W środowisku tym było wiele osób o zapatrywaniach lewicowych, które pragnęły w Polsce zmian społecznych i politycznych, lecz nie akceptowały ideologii komunizmu i proponowanego systemu społeczno-politycznego. Popierały ideę dokonujących się w Polsce przeobrażeń ustrojowych, lecz nie uznawały totalitarnych metod stosowanych przez władzę, preferując metody walki parlamentarnej. Niechętnie odnosiły się też do realizowanej formuły współpracy SD z komunistami oraz powojennej koncepcji sojuszu polsko-sowieckiego, oznaczającego drastyczne ograniczenie polskiej suwerenności. Akceptacja nowej rzeczywistości pod wpływem bieżących wydarzeń przeplatała się w postawach tej grupy z niechęcią, a niekiedy wrogością do nowej władzy. Byli to przedstawiciele inteligencji o nastawieniu niepodległościowym i demokratycznym, traktowani oficjalnie jako tzw. nurt zachowawczy. Nierzadko prezentowali poglądy

²¹ Ustawa z 20 VII 1983 r. o zmianie konstytucji PRL, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19830390175/O/D19830175.pdf> [dostęp 13 XII 2018 r.].

²² *Miejsce i rola inteligencji w strukturze społecznej w świetle koncepcji politycznych SD. Materiał szkoleniowy do użytku wewnętrznego*, Warszawa 1986.

endeckie, chadeckie lub syndykalistyczne. W pierwszych latach powojennych znaleźli się wśród nich m.in.: Marek Arczyński, Emilia Hiżowa, Kazimierz Moczarski, Wincenty Rzymowski. Byli w tym gronie również wybitni intelektualiści, profesorowie: Mieczysław Michałowicz, Jerzy Langrod, Adam Krzyżanowski, Walery Goetel, Jerzy Rappaport i Stanisław Kulczyński. Ten ostatni budzi dziś polityczne kontrowersje i ulica jego imienia poddana została dekomunizacji przez Instytut Pamięci Narodowej²³. Orientacja ta funkcjonowała przez cały okres działalności SD w PRL²⁴. W Lublinie wybitnym przedstawicielem tego nurtu był stojący na czele wojewódzkiej organizacji SD w latach 1945–1947 dr Antoni Kłossek, poseł do Krajowej Rady Narodowej (1944–1947). W 1948 r. został wykluczony przez CK SD z partii pod zarzutem prowadzenia działalności opozycyjnej. Był lekarzem, specjalistą chorób wewnętrznych i dziecięcych oraz laryngologiem. Działał w samorządzie lekarskim w Lublinie, pełnił funkcję ostatniego prezesa Rady Izby Lekarskiej. Na podstawie ustawy z 18 lipca 1950 r. o zniesieniu Izb Lekarskich i Lekarsko-Dentystycznych, Izba Lekarska Lubelska została zlikwidowana. W latach 1946–1950 był także dyrektorem Miejskiego Szpitala Klinicznego (dawny szpital św. Wincentego à Paulo przy ul. Staszica 16)²⁵. Jesienią 1944 r. w szeregach SD, wraz ze znaczną grupą oficerów Korpusu Bezpieczeństwa, znalazł się płk Andrzej Petrykowski ps. „Zawada”, „Andrzejewski”, „Tarnawa”²⁶. W marcu 1945 r. został aresztowany przez Informację Wojskową pod zarzutem obsadzania stanowisk dowódczych w armii byłyymi żołnierzami AK i KB, a także wrogiemu nastawienia wobec ZSRS, Armii Czerwonej i Rządu Tymczasowego oraz żywienia nadziei na powrót do Polski rządu RP z Londynu²⁷.

Wśród przedstawicieli inteligencji wstępującej w pierwszych powojennych latach do SD byli przedstawiciele korporacji prawniczych, głównie adwokaci, a po rozpoczęciu przez PPR polityzacji sędziów także reprezentanci tej grupy

²³ Zob. <https://ipn.gov.pl/pl/upamietnianie/dekomunizacja/zmiany-nazw-ulic/nazwy-ulic/nazwy-do-zmiany/40208,ul-Kulczynski-ego-Stanislawa.html> [dostęp 24 X 2018 r.].

²⁴ J.R. Nowak, *Buntownicy i asekuranci. Białe plamy z historii SD 1939–1989*, Warszawa 1991.

²⁵ J. Wrona, *Zależni czy suwerenni...; Medycyna w historii Lublina. Subiektywny wybór postaci, miejsc i zdarzeń z okazji 700-lecia miasta*, medicus.lublin.pl/wp-content/uploads/2017/09/Medycyna-w-historii-Lublina.pdf [dostęp 13 XII 2018 r.].

²⁶ Był on komendantem głównym Korpusu Bezpieczeństwa (KB), tj. konspiracyjnej organizacji powstałej w 1943 r., związanej z Armią Krajową. W sierpniu 1944 r. Komenda Główna KB wraz ze swymi agendami podporządkowała się Naczelnemu Dowódcy WP, gen. broni Michałowi Roli-Żymierskiemu. Płk Tarnawa został komendantem Lublina z ramienia Wojska Polskiego i jednocześnie oficerem do zleceń Naczelnego Dowódcy LWP. Zob. J. Wrona, *Restytucja i działalność Stronnictwa Demokratycznego w Lublinie (sierpień 1944–luty 1945)*, „Rocznik Lubelski” 1985–1986, nr 27–28, s. 189–201. Znamienne, że wszelkie oficjalne biogramy pomijają epizod przynależności do SD A. Petrykowskiego.

²⁷ A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939–1945*, t. 2, Warszawa 1987, s. 146–147.

zawodowej. Wstępowali do SD także byli wojskowi. Jednym z nich był wykluczony (formalnie zdemobilizowany) z Wojska Polskiego w maju 1947 r. płk dypl. Emil Czaplński, przedwojenny komendant garnizonu miasta Lublina²⁸. Członkami SD zostawali również lekarze i farmaceuci. Ci ostatni w styczniu 1951 r. na mocy ustawy O przejęciu aptek na własność państwa zostali z dnia na dzień pozbawieni dorobku często kilku pokoleń. Dla niektórych motywem była wiara, że będzie można przekształcić SD w partię opozycyjną wobec komunistów. SD starało się przyciągnąć jak najwięcej ludzi wykształconych z różnorodnych środowisk inteligencji, w tym pisarzy, aktorów i publicystów. Jednymi z najbardziej rozpoznawalnych byli Gustaw Morcinek i Stefan Jaracz²⁹. W Krajowej Radzie Narodowej, pełniąc samowolnie funkcję tymczasowego parlamentu, członkowie ugrupowania stanowili najliczniejszą grupę legitymującą się wykształceniem wyższym. Było wśród nich jedenastu prawników, pięciu inżynierów, po dwóch lekarzy i nauczycieli, trzech naukowców, trzech literatów i publicystów. W latach czterdziestych XX w. 20 proc. radnych z SD posiadało wykształcenie wyższe, gdy tymczasem odsetek ten w PZPR wynosił 2 proc.³⁰ W początkach 1949 r. inteligencja i pracownicy umysłowi stanowili 58,1 proc. wszystkich członków³¹.

W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych XX w., w okresie tworzenia stalinowskiego systemu władzy, SD stanęło wobec problemu traktowania starej inteligencji jako tzw. wroga klasowego. Rządzący, budując monocentryczny model ładu społecznego, chcieli pełną kontrolą objąć świat inteligencji, którą oskarżano, że jest nośnikiem burżuazyjnych nawyków oraz kapitalistycznej ideologii niepasujących do realiów socjalizmu. Równoległe, w miarę stabilizacji władzy, tworzone w Polsce szeregi tzw. nowej inteligencji pochodzenia robotniczego i chłopskiego, często kształconej w trybie przyspieszonym, która w koncepcji komunistów miała funkcjonować pod wyłącznym patronatem PZPR. W związku z tym aspiracje SD po 1956 r., by ponownie włączyć inteligencję do głównej sfery zainteresowania, nie zyskiwały akceptacji kierownictwa PZPR. Nie zmieniało to postawy Stronnictwa, które, podobnie jak w pierwszych latach powojennych, po 1956 r. próbowało odgrywać rolę swoistego adwokata tej grupy społecznej. Potwierdziło to w tzw. wytycznych z 10 października 1956 r., a następnie w *Założeniach programowych* SD z 1958 r. uchwalonych na VI Kongresie, gdzie stwierdzano:

²⁸ J. Wrona, *Zależni czy suwerenni...*, s. 300–301; P. Wrona, *Wspomnienia pułkownika Emila Czaplńskiego*, „Rocznik Lubelski” 2013, t. 39, s. 221–259. Znamienne, że w napisanych w latach siedemdziesiątych XX w. wspomnieniach E. Czaplński pomija ten epizod swojego życia.

²⁹ Z. Wróblewski, *Pisarze Stronnictwa Demokratycznego 1939–1979*, Warszawa 1981.

³⁰ J.R. Nowak, *Buntownicy i asekuranci...*, s. 96.

³¹ P. Winczorek, *Miejsce i rola SD...*, s. 108.

Stronnictwo Demokratyczne stwierdza, że inteligencja polska, mimo że manifestuje niekiedy odmienne poglądy na formy, tempo i metody budowy socjalizmu w Polsce – nie posiada odmiennych od większości społeczeństwa polskiego interesów klasowych. [...] Stronnictwo Demokratyczne – nie pretendując do monopolistycznego wpływu wśród inteligencji – stawia wszystkim swoim ogniwom organizacyjnym i wszystkim swym członkom pilne zadanie wzmoczenia pracy politycznej wśród inteligencji, rozszerzenia i wzbogacenia form oddziaływania ideologicznego na wszystkie środowiska pracowników umysłowych, zadanie lepszego reprezentowania ich interesów i potrzeb oraz okazywania im właściwej pomocy i opieki – celem pełnego uaktywnienia całej inteligencji polskiej w pracy dla wspólnego dobra narodu i kraju³².

Te sformułowania stanowiły swoisty programowy *leitmotiv* dla całego, dalszego okresu funkcjonowania SD w okresie PRL. Wśród inteligencji przeważała orientacja na budowanie kariery związanej z kształceniem się oraz zdobywaniem nowych specjalizacji zawodowych i naukowych. Jak we wszystkich grupach społecznych rozwijała się postawa adaptacyjna wobec narzuconego systemu władzy, dopełniały ją nastroje pozytywistyczne, nakazujące bez względu na sytuację wewnętrzną realizować swoistą inteligentką powinność zobowiązującą do służby społeczeństwu i propagowania etosu wiedzy³³. Ujawniały się również postawy lojalistyczne. Inteligenci chcieli spokoju i gletju bezpieczeństwa społecznego, nieliczni gwarantowali sobie pozycję nomenklaturową przez udział w pracach rad narodowych, pełnienie funkcji wiceprezydentów miast czy stanowisk w izbach rzemieślniczych³⁴. SD pomogło wielu osobom odrzucić model służebnego inteligenta obsługującego ideologicznie partyjną władzę. W kolejnych dekadach PRL zawody inteligenckie licznie w SD reprezentowane to służba zdrowia, prawnicy i urzędnicy. Dominującą praktyką budowy powojennej bazy SD było oparcie się na inteligencji i drobnomieszczaństwie, w 1960 r. inteligencja i pracownicy umysłowi stanowili 46,8 proc., a w 1972 r. członkowie wywodzący się z tej grupy społecznej dominowali w SD obejmując 54–55 proc. ogółu członków³⁵.

³² *Wytyczne działalności politycznej...*, s. 3–44; *Założenia programowe SD...*, s. 20–21.

³³ Tadeusz Witold Młyńczak stojący na czele SD w latach 1976–1981, 1985–1989, tak pisał o motywach wstąpienia do stronnictwa w 1958 r. po ukończeniu Politechniki Poznańskiej: „Zdecydowałem się na SD, bo z jednej strony deklarowało się ono jako partia niemarksistowska, a drugiej jako siła prosocjalistyczna. Była to jakaś płaszczyzna kompromisu pomiędzy mną a ojcem. Rodzic był przeciwny marksistom i zachowywał, delikatnie mówiąc, wstrzeźliwość wobec nowych, socjalistycznych porządków w Polsce, SD go jednak nie raziło. Dodatkowo zachęcił mnie fakt, że SD kojarzone było z inteligencją, PZPR zaś z robotnikami, a ZSL z chłopami. Ja, wraz z grupą przyjaciół, zaliczałem się do inteligencji”. Zob. T.W. Młyńczak, *Widziane z trzeciego planu. Rozmowa J. Herza*, Warszawa 1992, s. 8.

³⁴ Zob. szerzej J. Wrona, *PZPR a partie satelickie* [w:] *PZPR jako machina władzy*, red. D. Stola, K. Persak, Warszawa 2012, s. 138–168.

³⁵ P. Winczorek, *Miejsce i rola SD...*, s. 109.

Obok decydującego dla problemu bazy członkowskiej stanowiska PPR/PZPR, istotne znaczenie miała wewnątrzpartyjna dyskusja. W latach 1945–1948 przybrała ona postać rozważań, czy stronnictwo ma być partią uniwersalistyczną, tj. dążącą do objęcia swym wpływem wszystkich warstw i klas społecznych, czy też baza partyjna ma być ograniczona do ściśle określonych środowisk. W warunkach utworzonego przez komunistów w Polsce systemu politycznego niemożliwa była realizacja koncepcji uniwersalistycznej. SD mogło oddziaływać tylko na te grupy społeczne, które zaakceptowała hegemoniczna siła polityczna – partia komunistyczna. W trakcie dyskusji ujawniła się niewielka grupa działaczy SD, którzy dążyli do przekształcenia ugrupowania w partię radykalnej lewicowej inteligencji. Koncepcja pochodziła od części byłych członków przedwojennych Klubów Demokratycznych wywodzących się z Sekcji Młodych, którzy współpracowali przed wojną z komunistami. Mieli oblicze wyraźnie skrajnie lewicowe, bliskie marksistowskiemu wizerunkowi PPR. Działacze wywodzący się z tego nurtu prezentowali niekiedy tendencje komunistycznego dogmatyzmu, wręcz lewactwa. Ich program zakładał akceptację ideologii marksizmu-leninizmu. Wywołał on gwałtowny sprzeciw członków. Nie sprzyjało mu dominujące nastawienie polityczne inteligentów skupionych w stronnictwie, tej koncepcji nie mogła także zaakceptować PZPR, która traktowała siebie jako polityczną awangardę komunizmu. Pomysł bazy społecznej opartej na radykalnej inteligencji ujawnił się w latach 1948–1949, w związku z wymuszonym tzw. zjednoczeniem ruchu robotniczego i ludowego. Odżył ponownie, choć w bardziej zawołowanej formie, w latach 1956–1962 w następstwie powrotu SD do pracy w środowisku inteligencji i pracowników umysłowych. Trzecia koncepcja, zakładająca uczynienie z SD partii drobnomieszczańskiej, nie była nigdy sformułowana na forum publicznym, lecz ujawniła się w praktycznej działalności stronnictwa w latach 1950–1955 (maj)³⁶. Na początku lat pięćdziesiątych XX w. PZPR zdecydowało, by SD skoncentrowało zainteresowania na polskim drobnomieszczaństwie. Z natury rzeczy niechętnie odnosiło się ono do przemian społecznych i gospodarczych realizowanych przez PZPR. Stronnictwo miało za zadanie, w zamierzeniu komunistów, oswojać tę grupę społeczną z socjalizmem i przekonywać do jego akceptacji. Lata 1946–1948 to napływ drobnych producentów i wytwórców drobnotowarowych – czyli rzemiosła. Jednak pod naciskiem PZPR statuty SD z 1949 i 1954 r. dodatkowo zawężyły bazę społeczną wśród drobnomieszczaństwa. Eliminowały bowiem z zasięgu potencjalnych wpływów SD średnie kupiectwo, przemysłowców i tzw. usługowców. Programowo ograniczyły działalność w tej grupie społecznej wyłącznie do środowiska rzemieślniczego. Było to zgodne z ówczesną logiką porządku społecznego i politycznego, przewidującego likwidację

³⁶ *Ibidem*, s. 84–89.

„warstw reakcyjnych” w społeczeństwie socjalistycznym. Rzemieślnicy natomiast mieścili się w oficjalnej kategorii „ludzi pracy”. Konsekwencją tego było ograniczenie działalności Stronnictwa w latach 1950–1955 do grup rzemiosła indywidualnego i uspołecznionego. Osłabiało to bazę inteligencką ugrupowania, lecz jej nie likwidowało.

Kwestie światopoglądowe, swoboda wypowiedzi w SD oraz propozycje programowe

Dla wielu przedstawicieli inteligencji, którzy w ramach swojej *Realpolitik* brali w miarę aktywny udział w życiu społecznym powojennej Polski, SD stawało się jedyną polityczną alternatywą. Wybór tego ugrupowania był bowiem niejednokrotnie ucieczką przed mniej lub bardziej nachalną agitacją ze strony działaczy partyjnych, by wstąpić w szeregi PZPR. Ze zjawiskiem tym spotkał się autor w rozmowach z wieloma członkami SD, m.in. także ze środowiska studenckiego UMCS z pierwszej połowy lat siedemdziesiątych XX w. Istotną sprawą, która przyciągała do SD inteligencję, była deklarowana przez Stronnictwo neutralność światopoglądowa, względna swoboda wypowiedzi na wewnątrzpartyjnym forum oraz propozycje programowe, zmierzające do demokratyzacji państwa. Mimo iż twórcy SD wywodzili się z antyklerykalnego nurtu społecznego, w praktyce funkcjonowania ugrupowania, poza latami 1949–1955, dokumenty programowe zachowywały w tej kwestii dużą wstrzeźliwość. Stronnictwo stało się przez to atrakcyjne dla ludzi przywiązanych do religii i Kościoła. W powojennej Polsce, gdzie wymuszanie przez władze komunistyczne afirmacji światopoglądu materialistycznego i postawy ateistycznej było na porządku dziennym, SD stwarzało w tej płaszczyźnie pewną przestrzeń wolności, która pozwalała danej osobie, bez większych negatywnych konsekwencji służbowych i zawodowych, na względną swobodę praktyk religijnych. Bardzo wyraźnie mówił o tym dokument *Założenia programowe z 1958 r.*³⁷ Podobne stanowisko potwierdzały kolejne enuncjacje, m.in. zawarto je w statucie SD uchwalonym przez X Kongres (1973)³⁸. Wierzenia religijne traktowano jako prywatną sprawę każdego członka, która nie ma wpływu na ocenę jego ak-

³⁷ Charakterystyczny pogląd w tej kwestii wyrażały m.in. tzw. *Założenia programowe SD z 1957 r.*: „uwzględniając charakter swej bazy społecznej, odmienne tradycje ideologiczne członków i różnorodność ich postaw światopoglądowych – Stronnictwo Demokratyczne uważa, że różnice światopoglądowe nie mogą stanowić przeszkody w przynależności do niego. Wychodząc z tych założeń, Stronnictwo Demokratyczne widzi w swych szeregach miejsce dla wierzących, jak i niewierzących. [...] Traktując sprawę wierzeń religijnych jako osobistą sprawę każdego obywatela, Stronnictwo Demokratyczne uznaje konieczność przestrzegania przez państwo i obywateli zasad wolności sumienia i wyznania”.

³⁸ *Statut Stronnictwa Demokratycznego*, Warszawa 1973, s. 6.

tywności społecznej, politycznej i zawodowej. Powtórzył to dobitnie statut SD z 1981 r. zapisem, że członek SD ma swobodę światopoglądu i dla Stronnictwa nie ma znaczenia jego stosunek do religii i praktyk religijnych³⁹. Ponadto lata osiemdziesiąte XX w. przyniosły ewolucję ideowo-programową SD w kierunku przyjęcia wielu postulatów katolickiej nauki społecznej. Stała się ona ważnym motywem poglądów społecznych ugrupowania w takich kwestiach, jak: uznanie osoby ludzkiej za centrum wszelkich odniesień społecznych, politycznych i gospodarczych, poglądów na prawa człowieka i obywatela, pojmowania i oceny struktur makrospołecznych, a także równouprawnienia wszelkich form własności zgodnych z „dobrem wspólnym”⁴⁰.

O atrakcyjności SD dla pewnej części inteligencji decydowała również względna swoboda wypowiedzi na forum partyjnym. Możliwość wyrażania różnorodnych opinii i wymiany myśli istniała w latach 1944–1948 i od 1956 r. w zasadzie do końca istnienia PRL⁴¹. Ich płaszczyzną były m.in. funkcjonujące koła środowiskowe oraz kluby dyskusyjne w latach 1957–1965. Korzystnie odróżniało to Stronnictwo od sytuacji wewnątrz PZPR. Liczba kół środowiskowych skupiających m.in. różne zawody inteligenckie dynamicznie rosła w latach 1964–1973. W połowie lat sześćdziesiątych XX w. SD posiadało 2406 kół, w tym 791 środowiskowych, 392 zakładowe i 327 Kół Młodych.

SD starało się przyciągać inteligencję, oferując jej różnorakie formy aktywności. W 1957 r. na szczeblu centralnym i wojewódzkim stworzono grupy doradcze, komisje i zespoły działające według układu branżowego (m.in. ds. oświaty i wychowania, służby zdrowia, prawnicza, ekonomiczna, kultury i sztuki, inżynierów i techników itd.). Rok później powołano Komisję ds. Inteligencji, która pełniła rolę nadrzędną. Podejmowała ona pracę z zakresu problemów prawnoustrojowych, społeczno-zawodowych i kulturalno-oświatowych. Pełniła także rolę koordynatora pracy poszczególnych grup doradczych, organizowała wymianę doświadczeń i wyników oraz określała ostateczne formy wysuwanych przez grupy merytorycznych wniosków. Jednak spora aktywność

³⁹ Statut Stronnictwa Demokratycznego, Warszawa 1981, s. 3.

⁴⁰ Z.J. Winnicki, *Doktryna społeczno-polityczna Stronnictwa Demokratycznego i społeczna doktryna Kościoła katolickiego – próba zestawienia*, „Zeszyty Społeczno-Polityczne SD” 1989, nr 3(62), s. 53–71.

⁴¹ Dobitnie świadczył o tym wachlarz zagadnień omawianych latem 1956 r. w kołach skupiających inteligencję, który pod wpływem tzw. wytycznych programowych SD był szeroki. Na zebraniu Koła Sądowego SD w Lublinie domagano się wysunięcia przez Stronnictwo kwestii odpowiedzialności państwa za szkody wyrządzone działalnością funkcjonariuszy państwowych, w tym ustaleń odpowiedzialności Skarbu Państwa wobec obywateli skrzywdzonych przez MBP i aparat sądowy. W tymże środowisku podniesiono też kwestię powołania do służby sędziów zwolnionych na skutek nacisku aparatu partyjnego PZPR i UBP. Wypowiadano się również za powołaniem Najwyższej Izby Kontroli podległej Sejmowi. Wytyczne stały się podstawą uchwalonych przez VI Kongres (1958) tzw. założeń programowych.

grup doradczych, która ujawniła się po roku 1956, w następnych latach stopniowo słabła. Zebrania członków, początkowo cykliczne, nabrały charakteru okazjonalnego. Na wspomnianą sytuację wpływały frustracje środowisk inteligentnych, niedocenionych w życiu politycznym, gospodarczym i społecznym państwa. Podejmując różnorodną tematykę w ramach pracy grup i zespołów, dokonując stosownych ocen i ekspertyz, dostrzegały one swój nikły wpływ na kształtowanie ostatecznych decyzji na szczeblu centralnym. Ujawniło się to szczególnie w okresie dyskusji nad pomysłami odbudowy samorządu lekarskiego, tj. reaktywacji Izb Lekarskich (1958–1959) oraz przyjęcia ustawy o ustroju adwokatury (1963).

Ważną rolę skupiania młodej inteligencji pełniły Koła Młodych. Istniały w latach 1957–1965. Grupowały w przeważającej mierze młodą inteligencję, m.in. młodzież akademicką, w ostatnim roku działania integrowały 1716 studentów⁴². Jesienią 1965 r. zostały zlikwidowane wskutek brutalnych nacisków kierownictwa PZPR. Scalono wówczas Koła Młodych z pozostałymi podstawowymi ogniwami SD. Istotną rolę w środowisku inteligencji pełniły Uczelniane Komitety działające przy niektórych uniwersytetach i szkołach wyższych w Polsce. Od 1963 r. struktura taka funkcjonowała m.in. przy Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Uczelniany Komitet SD UMCS skupiał pracowników nauki i młodzież akademicką. W końcu lat siedemdziesiątych XX w. kierował nim prof. Tadeusz Przeciszewski, znany specjalista w dziedzinie ekonomii społecznej, współzałożyciel katolickiego miesięcznika „Więź”. Motywem wstąpienia przez niego do SD była zapewne chęć rozwijania kariery naukowej, którą zablokowała odmowa wejścia w szeregi PZPR⁴³. Stronictwo

⁴² P. Winczorek, *Miejsce i rola...*, s. 121.

⁴³ Tadeusz Przeciszewski (1922–2000), oficer AK, więzień sowieckich łagrów i polskich więzień stalinowskich. Wiosną 1941 r. rozpoczął działalność konspiracyjną w Okręgu Stołecznym Narodowej Organizacji Wojskowej, przyjmując pseudonim „Baryka”. W czerwcu 1942 r. ukończył Szkołę Podchorążych AK. Równocześnie studiował na konspiracyjnym Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego (UW) i w Szkole Handlowej, gdzie kształcił się pod kierunkiem prof. Edwarda Lipińskiego. W marcu 1945 r. został aresztowany przez NKWD i wywieziony do łagru Kaszaj na Uralu w obłasti Swierdłowsk, do Polski powrócił jesienią 1945 r. Już w grudniu 1945 r. uzyskał tytuł magistra na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (KUL). W lipcu 1946 r. ukończył Szkołę Główną Handlową w Warszawie, a trzy lata później doktoryzował się na Wydziale Prawa UW. Od 1946 r. redagował „Tygodnik Warszawski” – organ kurii arcybiskupiej w Warszawie. Aresztowany w listopadzie 1948 r., we wspólnym procesie m.in. z Wiesławem Chrzanowskim został skazany na 6 lat więzienia. Na wolność wyszedł dopiero w grudniu 1953 r. Jesienią następnego roku utworzył z Tadeuszem Mazowieckim i Januszem Zabłockim katolicki miesięcznik „Więź” i podjął pracę na Wydziale Ekonomii Politycznej UW. Tu w 1963 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego w zakresie nauk ekonomicznych. Odmówił wstąpienia do PZPR, w wyniku czego natychmiast stracił pracę na Wydziale. Zaczął współtworzyć Wydział Ekonomiczny UMCS, wykładał też na KUL. Przez ponad ćwierć wieku przyjeżdżał regularnie z Warszawy do Lublina. Zatrudniony w 1964 r. na etacie docenta na UMCS organizował Zakład Planowania i Polityki Gospodarczej i kie-

stanowiło w takiej sytuacji swoistą alternatywę, otaczając polityczną opieką swojego członka.

Równie ważne były postulaty zmierzające do demokratyzacji władzy w Polsce. Nasiliły się one po 1956 r. oraz w dekadzie lat osiemdziesiątych XX w. Pierwszym ważnym dokumentem postulującym demokratyzację systemu władzy w Polsce były *Założenia programowe* z 1958 r. Formalnie stojąc na gruncie uznania zasad socjalizmu i kierowniczej roli PZPR, określiły perspektywiczne cele i zadania w odniesieniu do podstawowych problemów życia kraju. Podkreślano konieczność zaistnienia nadrzędności organów przedstawicielskich w systemie władzy państwowej. Reakcją na głębokie wynaturzenie stalinizmu, który wykreował model państwa totalitarnego, było zapisanie w dokumencie wniosków w przedmiocie powołania instytucjonalnych gwarancji przestrzegania prawa, niezależnie od szczebla działania organów państwa, w postaci m.in. instytucji Trybunału Stanu i Trybunału Konstytucyjnego. *Założenia programowe* były dyskutowane przez członków Stronnictwa przed kolejnymi kongresami SD w latach 1958–1964. Postulowano dodatkowo, by umieścić w programie konieczność powołania Najwyższego Trybunału Administracyjnego i Sądu Administracyjnego, przy równoczesnej likwidacji instytucji skarg i zażaleń. Po niezrealizowaniu dezyderatu SD o konieczności utworzenia urzędu prezydenta, proponowano możliwość przyjęcia rozwiązania kompromisowego, polegającego na zmianie tytułu Przewodniczący Rady Państwa na Prezydent. Postulaty te powróciły w latach osiemdziesiątych XX w.⁴⁴ Podczas XIV Kongresu SD obradującego w kwietniu 1989 r., w czasie obchodów 50-lecia partii, ponownie zwrócono uwagę na konieczność wzmocnienia roli organów ochraniających porządek prawny w państwie, takich jak: Trybunał Konstytucyjny, Naczelny Sąd Administracyjny, Rzecznik Praw Obywatelskich. Delegaci opowiedzieli się za przywróceniem samorządom ich tradycyjnej roli, postulowali wprowadzenie gospodarki rynkowej z nowoczesną sferą usług oraz małych i średnich form gospodarowania. W uchwalonym wówczas programie stwierdzono: „decydującą rolę w kształtowaniu sfery kulturowo-cywilizacyjnej, we właściwym wykorzystaniu jej funkcji w państwie i społeczeństwie, odgrywa inteligencja”. Bardzo obszernie uzasadniono tę tezę. Stawiano przed inteligencją nowy program realizacji zadań ekologicznych, których pionierem był wspomniany już działacz SD Walery Goetel, długoletni rektor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, członek Polskiej Akademii Nauk i jeden z twórców Tatrzańskiego Parku Narodowego. Zadaniem dla polskiej inteligencji miał być aktywny udział

rował nim do chwili przejścia na emeryturę w 1992 r. Tytuł profesora nadzwyczajnego uzyskał w 1972 r., profesora zwyczajnego w 1982 r.; http://www.pan-ol.lublin.pl/biuł_5/art_517.htm [dostęp 13 XII 2018 r.]. Publikowane obecnie biogramy pomijają jego działalność w SD.

⁴⁴ S. Dzięciołowski, J. Wrona, R. Warchoń, *Działania SD świadczące o niezależności i samodzielności...*

w modernizacji cywilizacyjnej kraju. Wyrażano nadzieję, iż SD nadal będzie reprezentowało jej interesy⁴⁵.

Wnioski

Inteligencja i grupy związane z gospodarką nieuspołecznioną w miastach stanowiły tradycyjną i podstawową bazę społeczną SD. Jak we wszystkich grupach społecznych w powojennej Polsce, wśród inteligencji rozwijały się postawy adaptacyjne wobec narzuconego systemu władzy, dopełniały ją nastroje pozytywistyczne, nakazujące bez względu na sytuację wewnętrzną realizować powinność zobowiązującą do służby społeczeństwu i propagowania etosu wiedzy. Istotną kwestią, która przyciągała do SD inteligencję, była deklarowana przez Stronnictwo neutralność światopoglądowa, względna swoboda wypowiedzi oraz propozycje programowe przedstawiające wielokrotnie różne projekty demokratyzacji systemu politycznego PRL (Trybunał Stanu, Trybunał Konstytucyjny, sądownictwo administracyjne, instytucja prezydenta). W połowie lat osiemdziesiątych XX w. SD przedstawiło postulat ustrojowy wprowadzenia zapisu o inteligencji do Konstytucji i rozwiązywania problemów tej warstwy na gruncie prawno-państwowym. Inteligencji chcieli spokoju i swobodnego głębiu bezpieczeństwa społecznego, nieliczni gwarantowali sobie pozycję nomenklaturową (rady narodowe, wiceprezydenci miast, izby rzemieślnicze). Stronnictwo stawało się dla wielu osób ważną alternatywą wobec PZPR. Pomogło wielu osobom odrzucić model służebnego inteligenta obsługującego ideologicznie partyjną władzę.

Traktowanie tej warstwy jako istotnej części bazy społecznej SD następczo w warunkach PRL duże trudności polityczne. Wynikały one z monopolu władzy PPR/PZPR i potrzeby określenia tych grup inteligencji, które mogły być włączone za zgodą komunistów w zasięg oddziaływania SD. W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych XX w., w okresie tworzenia stalinowskiego systemu władzy, Stronnictwo stanęło przed problemem traktowania starej inteligencji jako tzw. wroga klasowego. Oskarżano ją, że jest nośnikiem burżuazyjnych nawyków oraz kapitalistycznej ideologii niepasujących do realiów socjalizmu. Przełom październikowy 1956 r. spowodował, iż ugrupowanie, podobnie jak w pierwszych latach powojennych, próbowało odgrywać rolę swobodnego adwokata tej grupy społecznej. Narzucony przez PZPR proces internalizowania tradycji i wartości komunistycznych spotykał się z dużym i dość skutecznym oporem członków, natomiast częściowo powiódł się na poziomie aparatu orga-

⁴⁵ *Program Stronnictwa Demokratycznego*, „Zeszyty Historyczno-Polityczne SD” 1989, z. 3(62), s. 27 i n.

nizacyjnego Stronnictwa, głównie centralnego, który wzorem hegemonicznej PZPR tworzył swoistą partię wewnętrzną⁴⁶. Zasięg i skład bazy społecznej SD nie zawsze pokrywał się z koncepcją teoretyczną zawartą w programie i statucie ugrupowania. Powstanie i funkcjonowanie „Solidarności” oznaczało pojawienie się realnej alternatywy społecznej i politycznej przyciągającej członków SD. Świadczyło też o wyczerpywaniu się dla środowiska inteligencji pewnej atrakcyjności formuły organizacyjnej i programowej w obliczu historycznych zmian zachodzących na polskiej scenie politycznej.

Bibliografia

ŹRÓDŁA NIEDRUKOWANE

S. Dzieciołowski, J. Wrona, R. Warchoń, *Działania SD świadczące o niezależności i samodzielności Stronnictwa Demokratycznego w latach 1944–1989. Koncepcje i działania w kierunku demokracji życia publicznego*, mps w posiadaniu autora.

OPRACOWANIA

Czyżowska Z., *Z badań nad przemianami struktury społecznej w Polsce po II wojnie światowej*, „Annales UMCS” 1990, sect. H, t. 24.

Dokumenty i materiały XII Kongresu Stronnictwa Demokratycznego, Warszawa (marzec) 1981.

Jezierski A., Leszczyńska C., *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 2003.

Kunert A.K., *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939–1945*, t. 2, Warszawa 1987.

Miejsce i rola inteligencji w strukturze społecznej w świetle koncepcji politycznych SD. Materiał szkoleniowy do użytku wewnętrznego, Warszawa 1986.

Młynczak T.W., *Widziane z trzeciego planu. Rozmowa J. Herza*, Warszawa 1992.

Nowak J.R., *Buntownicy i asekuranci. Białe plamy z historii SD 1939–1989*, Warszawa 1991.

Program Stronnictwa Demokratycznego, „Zeszyty Historyczno-Polityczne SD” 1989, z. 3(62).

Rajewski A., *Urzeczywistniać demokrację. Stronnictwo Demokratyczne w PRL*, Warszawa 1987.

Statut Stronnictwa Demokratycznego, Warszawa 1973.

Statut Stronnictwa Demokratycznego, Warszawa 1981

Trembicka K., *Walka z wrogiem – cecha konstytutywna komunistycznej myśli politycznej*, „Humanities and Social Sciences” 2014, t. 19, nr 21(1).

Tyszkiewicz A., *W okowach „demokratycznego centralizmu” – przypadek Stronnictwa Demokratycznego w PRL*, „Politeja” 2013, nr 3(25).

Vademecum wiedzy o Stronnictwie Demokratycznym. SD w działaniu wczoraj i dziś, Warszawa 1994.

Winczorek P., *Miejsce i rola SD w strukturze politycznej PRL. Zagadnienia wybrane*, Warszawa 1975.

Winnicki Z.J., *Doktryna społeczno-polityczna Stronnictwa Demokratycznego i społeczna doktryna Kościoła katolickiego – próba zestawienia*, „Zeszyty Społeczno-Polityczne SD” 1989, nr 3(62).

Wrona J., *PZPR a partie satelickie [w:] PZPR jako machina władzy*, red. D. Stola, K. Persak, Warszawa 2012.

⁴⁶ A. Tyszkiewicz, *W okowach „demokratycznego centralizmu” – przypadek Stronnictwa Demokratycznego w PRL*, „Politeja” 2013, nr 3(25), s. 51–68; W. Żebrowski, *Stronnictwo Demokratyczne w warunkach demokratyzacji ustroju politycznego*, Olsztyn 2003.

- Wrona J., *Restytucja i działalność Stronnictwa Demokratycznego w Lublinie (sierpień 1944–luty 1945)*, „Rocznik Lubelski” 1985–1986, nr 27–28.
- Wrona J., *Rola komunistów w kierownictwie SD a proces stalinizacji Polski. Przyczynek do kształtowania się i funkcjonowania systemu politycznego w Polsce lat 1944–1965*, Warszawa 1990.
- Wrona J., *Stronnictwo Demokratyczne w systemie politycznym PRL 1944–1965. Studium krytyczne*, „Zeszyty Historyczno-Polityczne SD” 1990, nr 3(66).
- Wrona J., *Zależni czy suwerenni? Stronnictwo Demokratyczne w województwie lubelskim 1944–1975*, Lublin 1998.
- Wrona P., *Wspomnienia pułkownika Emila Czaplńskiego*, „Rocznik Lubelski” 2013, t. 39.
- Wróblewski Z., *Pisarze Stronnictwa Demokratycznego 1939–1979*, Warszawa 1981.
- Wytyczne działalności politycznej, ekonomicznej i organizacyjnej Stronnictwa Demokratycznego. *Uchwała plenum Centralnego Komitetu SD z 10 X 1956 r.*, Warszawa 1956.
- Zagadnienia organizacyjne na II Kongresie Stronnictwa Demokratycznego*, Warszawa 1949.
- Założenia programowe SD uchwalone na VI Kongresie SD, dnia 18 I 1958 r.*, Warszawa 1958.
- Zebrowski W., *Stronnictwo Demokratyczne w warunkach demokratyzacji ustroju politycznego*, Olsztyn 2003.
- Żarnowski J., *Inteligencja w Polsce niepodległej, w epoce komunizmu i na progu transformacji* [w:] *Inteligencja w Polsce. Specjaliści, twórcy, klerkowie, klasa średnia?*, red. H. Domański, Warszawa 2008.
- Żarnowski J., „*Plusy pozytywne i negatywne*”. *Próba wstępnego bilansu przemian społecznych w Polsce Ludowej*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica” 2011, 6.

INTERNET

- Medycyna w historii Lublina. Subiektywny wybór postaci, miejsc i zdarzeń z okazji 700-lecia miasta*, medicus.lublin.pl/wp-content/uploads/2017/09/Medycyna-w-historii-Lublina.pdf [dostęp 13 XII 2018 r.].
- Ustawa z 20 VII 1983 r. o zmianie konstytucji PRL, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19830390175/O/D19830175.pdf> [dostęp 13 XII 2018 r.].
- http://www.pan-ol.lublin.pl/biul_5/art_517.
- <https://sztetl.org.pl/pl/slownik/drobnomieszczanstwo>.
- <https://sztetl.org.pl/pl/biogramy/2376-chajn-leon> [dostęp 14 XII 2018 r.].
- <https://ipn.gov.pl/pl/upamietnianie/dekomunizacja/zmiany-nazw-ulic/nazwy-ulic/nazwy-do-zmiany/40208,ul-Kulczynski-ego-Stanislaw.html> [dostęp 24 X 2018 r.].

The Alliance of Democrats: a haven for the intelligentsia

The intelligentsia and groups associated with the non-public economy in cities composed the traditional and essential social base of the Alliance of Democrats, satellite to the Polish United Workers' Party. The supposed mission of the post-war Alliance was transmitting the programme of building socialism (communism) in Poland to those social groups. After the Second World War, the ancestry of the educated rarely dated back to the “old” intelligentsia. In Poland after 1945, this stratum generally suffered “plebification”. The Holocaust of Polish Jews during the Second World War and post-war restrictions followed by the elimination of small-scale industry and private trade, as well as hindering the development of craftsmanship, drastically reduced the number of the *petite bourgeoisie*. In economic life, on the margins of the “new socialist society” there remained a small group of small manufacturers, “service workers” and merchants. The so-called private initiative environment, subjected to arbitrary mea-

asures taken by the communist authorities, emerged. The intelligentsia started to develop an adaptive attitude towards the imposed system, complemented by positivistic notions that entailed serving the public and promoting the ethos of knowledge despite the internal situation. Choosing the Alliance was often an escape from varying intrusive propaganda about joining the ranks of the Polish United Workers' Party. The declared ideological neutrality, the relative freedom of expression on the internal forum, and programme proposals aimed at democratising the state, also attracted the intelligentsia to the Alliance. In 1960, the intelligentsia and intellectual workers constituted 46.8% of the members, dominating the party in the next decade (54–55%). The emergence and operation of "Solidarity" in the 1980s gave rise to a real social and political alternative that attracted the intellectual base of the Alliance, which resulted in a significant decrease in the number of its members.

Słowa kluczowe: Stronictwo Demokratyczne, alternatywa dla PZPR, elita intelektualna

Keywords: Alliance of Democrats, alternative to the Polish United Workers' Party, intellectual elites

JANUSZ WRONA – prof. dr hab., pracownik instytutu Historii UMCS, specjalizuje się w badaniach nad życiem politycznym i społecznym PRL. Autor m.in.: *System partyjny w Polsce 1944–1950. Miejsce – funkcje – relacje partii politycznych w warunkach budowy i utrwalania systemu totalitarnego w Polsce* (1995), *Kampania wyborcza i wybory do Sejmu Ustawodawczego 19 stycznia 1947* (1999), *70 lat Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Studia z dziejów Uczelni* (2015), *Henryk Raabe 1882–1951. Pierwszy rektor Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej* (2017).